

## Drugie czytanie - z listu do Rzymian 8,26-27

*Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [wie], że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą.*

- Paweł mówi tu o modlitwie i o Duchu Świętym. W samym tylko osmym rozdziale listu do Rzymian wspomina Go osiemnastokrotnie !

Czytany dziś fragment jest bardzo krótki ale wskazuje na bardzo interesujące zestawienie pierwszego i ostatniego zdania :

- « *Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości* » i « *Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [wie], że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą.* »

Pozwalając Duchowi Świętemu działać w nas, wchodzimy w wymiar woli Bożej :

- uczyliśmy się pragnąć tego, czego pragnie Bóg
- zaczynamy patrzeć na otaczających nas ludzi, spojrzeniem Boga
- cieszymy się nawet z małych znaków, wsłazujących na to, że Królestwo Boże wzrasta
- cokolwiek się wydarzy, ze wszystkich sił pragniemy, by dzieło Boże rozwijało się
  - « *Ojcze nasz, któryś jest w niebie, świeć się Imię twoje, przyjdź królestwo twoje, bądź wola twoja jako w niebie tak i na ziemi* »
  - « *Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela<sup>5</sup> da wam, aby z wami był na zawsze* » (J 14, 16)
  - « *Nam zaś objawił to Bóg przez Ducha. Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego. Kto zaś z ludzi zna to, co ludzkie, jeżeli nie Duch, który jest w człowieku? Podobnie i tego, co Boskie, nie zna nikt, tylko Duch Boży. Otóż myśmy nie otrzymali ducha świata, lecz Ducha, który jest z Boga, dla poznania darów Bożych.* » (1 Kor 2, 10-12)

Najlepszy przykład, jak się modlić, dał nam Jezus - On, który nieustannie był prowadzony przez Ducha Świętego. Jego modlitwa, słowa i gesty były znakami wypełnianej misji, którą powierzył Mu Ojciec.

- « *Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?* » (Lk 2, 49)

- « Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł.” (J 14, 10)
- “niech świat się dowie, że Ja miłuję Ojca, i że tak czynię, jak Mi Ojciec nakazał.” (J 14, 31)
- “Ojcze, niech nie moja ale twoja wola się stanie”
- „Oto idę, abym spełniał wolę Twoją.“ (Hbr 10, 9)

Inna, charakterystyczna cecha modlitwy Jezusa, było dziękczynienie.

Cieszy się, za każdym razem, gdy widzi znaki wypełniania się planów Bożych, gdy widzi, jaka silna wiara mają niektórzy Jego słuchacze.

- *W tej właśnie chwili Jezus rozradował się w Duchu Świętym i rzekł: «Wystawiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. (Lk 10, 21)*

## **Ewangelia - Mt 13,24-43**

*Jezus opowiedział tłumom tę przypowieść: Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciół, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszedli i zapytali go: Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc wziął się na niej chwast? Odpowiedział im: Nieprzyjaczny człowiek to sprawił. Rzekli mu słudzy: Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go? A on im odrzekł: Nie, byście zbierając chwast nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza. Inną przypowieść im powiedział: Królestwo niebieskie podobne jest do ziarenka gorczycy, które ktoś wziął i posiał na swej roli. Jest ono najmniejsze ze wszystkich nasion, lecz gdy wyrosnie, jest większe od innych jarzyn i staje się drzewem, tak że ptaki przylatują z powietrza i gnieźdzą się na jego*

gałęziach. Powiedział im inną przypowieść: Królestwo niebieskie podobne jest do zaczynu, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystko zakwasilo. To wszystko mówił Jezus tłumom w przypowieściach, a bez przypowieści nic im nie mówił. Tak miało się spełnić słowo Proroka: Otworzę usta w przypowieściach, wypowiem rzeczy ukryte od założenia świata. Wtedy odprawił tłumy i wrócił do domu. Tam przystąpili do Niego uczniowie i prosili Go: Wyjaśnij nam przypowieść o chwacie! On odpowiedział: Tym, który sieje dobre nasienie, jest Syn Człowieczy. Rolą jest świat, dobrym nasieniem są synowie królestwa, chwastem zaś synowie Złego. Nieprzyjacielem, który posiał chwast, jest diabeł; żniwem jest koniec świata, a żeńcami są aniołowie. Jak więc zbiera się chwast i spala ogniem, tak będzie przy końcu świata. Syn Człowieczy pošle aniołów swoich: ci zbiorą z Jego królestwa wszystkie zgorszenia i tych, którzy dopuszczają się nieprawości, i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego. Kto ma uszy, niechaj słucha!

- W innych religiach, wiercono, że bóstwa stwarzały zarówno dobro jak i zło.
- W dzisiejszej ewangelii, Jezus tłumaczy, że Bog nie stworzył zła - podobnie jak rolnik z dzisiejszej przypowieści, nie sieje na swym polu chwastow.
  - **“Bóg widział, że *wszystko, co uczynił, było bardzo dobre.*” (Gn 1, 31)**

Wydaje się jednak, że przytoczona przez Mateusza przypowieść mówi o czymś innym. Mateusz umieścił ją zaraz po przypowieści o siewcy, którą czytaliśmy w ubiegłą niedzielę, a która to mówiła o tym, że nie każde posiane ziarno pada na podatną glebę. Przypowieść o chwacie jakby kontynuuje te myśli mówiąc o chwacie, który przeszkadza zasianej roślinie, wzrastac mimo, że znajduje się ona w żyznej ziemi.

W przypowieści o siewcy, niemożliwym wydaje się zamienienie ziemi nieurodzajnej, w żyzną. Tymczasem przypowieść o chwacie pokazuje, że wystarczy wyrwać go by zasiane ziarno, mogło się rozwijać.

Jednak rolnik z dzisiejszej przypowieści, nie chce wyrwać chwastow. Uważa, że powinny dalej rosnac obok zasianych roślin: *“Rzekli mu słudzy: Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go? A on im odrzekł: Nie, byście zbierając chwast nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza.”*

- Tylko Bog może wygubić (wyrwać z korzeniem) zło.
  - **“Kim jesteś ty, co się odważasz sądzić cudzego sługę? To, czy on stoi, czy upada, jest rzeczą jego Pana. Ostoi się zresztą, bo jego Pan ma moc utrzymać go na nogach.” (Rz 14,4)**

Mateusz jako jedyny z ewangelistów, przytacza opowieść o chwascie. Znaczy to, że ludzie, do których się zwraca, bardzo potrzebowali tych wyjaśnień. Pisze swą ewangelię po aramejsku, zwracając się w większości do Żydów.

- Jezus zaprasza do zaakceptowania, że zło nieustannie miesza się z dobrem. Być może, ma na myśli pokusę elitaryzmu, którego doświadczali niektóre ówczesne wspólnoty żydowskie. Niektórzy faryzeusze, pogardzali czasem prostymi, niezamożnymi ludźmi, którzy nieprzestrzegali wszystkich przykazań. Z drugiej strony, zeloci przesładowali czasem swych współwyznawców, których uważali za niewystarczająco wiernych Prawu. Dzisiaj wiemy, że stało się to przyczyną wojny żydowskiej (66-73 n.e.), która rozpoczęła się od wybuchu żydowskiego powstania, przeciwko panowaniu rzymskiemu w Judei.

Jezus tłumacząc Uczniom przesłanie przypowieści o chwascie, używa tradycyjnego żydowskiego stylu, przedstawiającego sąd ostateczny. Jest w nim mowa o dwóch obozach: dobrym i złym.

- *“oto nadchodzi dzień palący jak piec, a wszyscy pyszni i wszyscy wyrządzający krzywdę będą słomą, więc spali ich ten nadchodzący dzień, mówi Pan Zastępów, tak że nie pozostawi po nich ani korzenia, ani gałązki. A dla was, czczących moje imię, wszędzie słońce sprawiedliwości i uzdrowienie w jego skrzydłach. Wyjdziecie [swobodnie] i będziecie podskakiwać jak tuczone cielęta. I podepczecie grzeszników, gdyż oni obrócą się w popiół pod stopami nóg waszych w dniu, w którym Ja będę działał - mówi Pan Zastępów.” (MI 3, 19-21)*
- *“Szczęśliwy mąż, który nie idzie za radą występnych, nie wchodzi na drogę grzeszników i nie siada w kole szyderców, lecz ma upodobanie w Prawie Pana, nad Jego Prawem rozmyśla dniem i nocą. Jest on jak drzewo zasadzone nad płynącą wodą, które wydaje owoc w swoim czasie, a liście jego nie więdną: co uczyni, pomyślnie wypada. Nie tak występni, nie tak: są oni jak plewa, którą wiatr rozmiata. Toteż występni nie ostoją się na sądzie ani grzesznicy - w zgromadzeniu sprawiedliwych, bo Pan uznaje drogę sprawiedliwych, a droga występnych zaginie.” (Psalm 1, 1-6)*
- **Mt 25, 31 - 46**

**“To wszystko mówił Jezus tłumom w przypowieściach, a bez przypowieści nic im nie mówił. Tak miało się spełnić słowo Proroka: Otworzę usta w przypowieściach, wypowiem rzeczy ukryte od założenia świata.”**

- *“Do przypowieści otworzę me usta, wyjawię tajemnice zamierzonego wieku.” (Psalm 78,2)*

**“wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów”**

- “Kto by nie upadł na twarz i nie oddał pokłonu, zostanie natychmiast wrzucony do rozpalonego pieca” (Dn 3,6)
- “Sroży się w gniewie i ściga, zgrzytając na mnie zębami.” (Hi 16,9)
- “napastują i szydzą ze mnie, zgrzytając przeciw mnie zębami” (Ps 35,16)
- “Przeciw sprawiedliwemu zło knuje występny i zgrzyta na niego zębami.” (Ps 37,12)
- “Widzi to występny, gniewa się, zgrzyta zębami i marnieje.” (Ps 112, 10)
- « Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. » (Lk 13,28)